

Lesku potrzebna jest praca od podstaw

Lesko od kilkunastu lat obraca się dookoła własnej osi. Oprócz zmian personalnych, które i tak niestety, kontynuują politykę poprzedników, przesiąkniętą złymi nawykami, nic się nie zmienia. Brak innowacyjności i nowoczesnej umiejętności zarządzania administracyjnego gminą i powiatem, doprowadza do wielu zagrożeń.

Z perspektywy Brukseli, z dystansu z jakim przyglądam się działaniom władz w moim rodzinnym mieście, zastanawia mnie brak możliwości udziału mieszkańców w wyznaczaniu polityki rozwoju naszym miastem i wioskami. Możliwość jaką daje ustawodawca, lescy rządzący od ponad 12 lat marginalizują. Samorząd, szczególnie na jego najniższym szczeblu, czyli w gminie to esencja konstytucyjnej zasady pomocniczości – władza powinna umożliwiać samym obywatelom rozwiązywanie problemów lokalnych, wspomagać ich i współpracować z nimi, bardziej niż decydować za nich. Partycypacja daje też szansę innowacjom – uruchamiając zaangażowanie większej grupy mieszkańców o różnych poglądach i perspektywach, zwiększamy szansę na znalezienie nowatorskich pomysłów na rozwiązywanie wspólnych problemów. Burmistrz, radni miasta, rada powiatu, zarząd powiatu nie mają monopolu na mądrość, często mieszkańcy widzą więcej. Informacja z Gazety Sanockiej jaka obiega Internet o złym przepływie finansowym powiatu jest właśnie wynikiem nieumiejętności, nie tylko zarządzania publicznymi funduszami, ale przede wszystkim nieumiejętnego wyboru ścieżek inwestycyjnych związanym z krótkofalową wizją efektywności. Na powyższe nakłada się także brak współpracy między miastem a powiatem, wewnętrzne układy, rozgrywki polityczne, które nie działają na rzecz dobra mieszkańców. W takim sensie, Lesko traci coś więcej niż przepływ finansowy. Traci potencjał jaki jest zakorzeniony w sile zasobów ludzkich, w tym przypadku, mieszkańców Leska. Tu mam na myśli warunki rozwoju mieszkańców w każdym wieku, mądrą aktywizację osób starszych, nie tylko poprzez wypełnienie seniorom czasu, ale wypełnienie go, jeszcze raz podkreślam, mądrze. To siła i energia ludzi młodych połączona z doświadczeniem seniorów leskich jest, moim zdaniem, jednym z najefektywniejszych potencjałów i możliwością wyjścia z marazmu miasta. Zostać wykorzystana powinna, nie tylko w projektach z tradycją, w projektach międzypokoleniowych, ale przede wszystkim w dziedzinie przedsiębiorczości, turystyki i inwestycji. Umiejętne wykorzystanie partycypacji społecznej w pełnym jej obrazie (od młodszych po starszych mieszkańców) wypełni luki, które nie zostały zagospodarowane przez rządzących miastem i powiatem od lat. Pomysłów na zbudowanie pomostu między władzą a mieszkańcami mam co najmniej kilkanaście. Nie będę tutaj opisywał każdego z nich, bo nie czas i miejsce, ale podam przykład. Wymienić mogę chociażby powołanie takiej instytucji jak Lokalna Rada Działalności Pożytku Publicznego. Zgodnie z przepisami ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, władze lokalne są zobowiązane do współpracy z organizacjami pozarządowymi. Ustawa przewiduje możliwość powołania specjalnej, stałej platformy współpracy, konsultacji i wymiany informacji, tj. gminnej lub powiatowej rady działalności pożytku publicznego. Gminne i powiatowe rady działalności pożytku publicznego są odpowiednikami rady ogólnokrajowej oraz rad wojewódzkich, z tą jednak istotną różnicą, że ich powoływanie nie jest obligatoryjne. Zarządzanie wspólne miastem przyniosłoby zysk nie tylko dla władzy podnosząc jej wiarygodność rzeczywistej chęci pracy dla mieszkańców, a nie tylko dla wewnętrznych rozgrywek pewnych układów. Aby stworzyć nowe perspektywy należy opuścić krąg wzajemnej adoracji, wyjść na przeciw wyzwaniom współczesnego zarządzania, pomysłowości w oparciu o głos mieszkańców. W tym sensie, Lesko pozostając w tyle za innymi samorządami, będzie pogłębiało swoje zadłużenie, nie tylko finansowe, ale także pogłębiało swój dług moralny wobec każdego mieszkańca. Lesku potrzebna jest praca od podstaw. To ilość pewnych elementów, a podstawą jest potencjał ludzki - mieszkańców, może stworzyć miejsce atrakcyjne dla inwestorów polskich i zagranicznych. Im bardziej zaktywizowane społeczeństwo tym wizytówka miasta staje się bardziej przyciągająca nie tylko dla mieszkańców Leska i okolic, którzy wyjechali w do innych miejsc, ale także dla ludzi z zewnątrz, do tej pory nie związanych z Leskiem. Rola otwartej władzy samorządowej aby o to dbać, stwarzać warunki w pierwszej kolejności swoim mieszkańcom. Ci z kolei wykorzystując te możliwości (tworząc własne firmy, własny wkład w rozwój naszego regionu np. poprzez własne start-upy) będą przyciągać innych. Powyższe jest przedstawieniem zarysu możliwości, gdzie, moim zdaniem, miasto powinno inwestować. Nie ma bowiem nic bardziej dochodowego materialnie dla miasta niż potencjał ludzki. Z drugiej strony jest

to również dynamizacja regionu, a ten przynosi niewyczerpalne korzyści dla obu stron.

Jeśli jednak władza leska od kilkunastu lat nie zauważała tego, nie łudzę się, że zrobi to teraz. Powodem jest wieloletnie rządzenie we własnym kręgu i dla siebie samych, nie dla mieszkańców. Takie władanie miastem powoduje krótkowzroczność i nie ma tu mowy o rzeczywistych, rozwojowych perspektywach mieszkańców. Chyba że, w ślad za powiedzeniem: "tonący brzytwy się chwyta", miasto jak i powiat zmieni swoją strategię. Niestety, strategię zarządzania aktywami i pobierania pasywów (kredytów), która doprowadziła już do braku wiarygodności kredytowej powiatu. Za chwil kilka identyczne zjawisko zaobserwujemy w Urzędzie Miasta. Jakby wszystkiego było mało, inwestycje przeprowadzone na terenie Leska (w przeciągu lat) są nierentowne, nie pomogą w żadnym stopniu w odbiciu się od katastrofalnego dna finansowego. Dodatkowo, mierząc to zjawisko w relacji efektów do nakładów, to niestety, wyłania się obraz pewnej bezmyślności rządzących.

W chwili obecnej, po wieloletnim rządzeniu miastem, zarówno ono samo jak i powiat nie ma wypracowanych, stabilnych filarów, na których w chwili obecnej mogłoby oprzeć "reanimację" miasta dla mieszkańców.

informacja: nadesłana, Adam Snarski

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl
ponosi

nie

odpowiedzialności
treść

za

komentarzy

zamieszczanych

przez
użytkowników.

Osoby

zamieszczające

wypowiedzi
naruszające

prawo
prawem

lub

chronione
osób

dobra

trzecich
z

mogą

ponieść

tego

tytułu

odpowiedzialność
lub

karną
cywilną.

REKLAMA:

Miejsce na twoją reklamę KONTAKT